Alicja Majewska, Kołysanka Matki

Zaśnij, przyśnij, mój syneczku, na dalekim polu
Niech cię nigdy młode nóżki w marszu nie rozbolą
(lub Niech cię nigdy w długim marszu nóżki nie rozbolą}
Niech o twojej młodej główce wrogowie nie wiedzą
Zaśnij, przyśnij mój najmilszy, jak zając pod miedzą

Zaśnij, przyśnij co miłego, co żołnierzom trzeba
Ciepłe noce, buty mocne, albo glonek chleba
Zaśnij, przyśnij aż do rana, jeszcze co milszego
Jak żołnierze powracają do domu swojego

Zaśnij przyśnij, mój syneczku na dalekiej ziemi
Niech ci będzie, tak jak było pomiędzy swojemi
Zaśnij, przyśnij aż do rana, jeszcze co milszego
Ciepły szynel i słoniny krupniku tłustego

Zaśnij, przyśnij co miłego, co żołnierzom trzeba
Ciepłe noce, buty mocne, albo glonek chleba
Zaśnij, przyśnij aż do rana, jeszcze co milszego
Jak żołnierze powracają do domu swojego

Zaśnij przyśnij co cię boli niech ci się wygoi
Żebyś skończył wojowanie i wrócił do swoich

Zaśnij, przyśnij co miłego, co żołnierzom trzeba
Ciepłe noce, buty mocne, albo glonek chleba
Zaśnij, przyśnij aż do rana, jeszcze co milszego
Jak żołnierze powracają do domu swojego